

A N D R Z E J E W S K A

A N D R Z E J E W S K A

A N D R Z E J E W S K I

JULIA ANDRZEJEWSKA

NATALIA ANDRZEJEWSKA

STANISŁAW ANDRZEJEWSKI

Wstęp

Dwadzieścia siedem kilometrów na zachód od Olsztyna, wśród lasów, nad jeziorem Isąg leży wieś Pelnik, kiedyś Pulfnick, gdzie siedemset metrów na południowy wschód od centrum wsi, na leśnej polanie okolonej jarem rzeki Pasłęki stoją zabudowania starego, poniemieckiego gospodarstwa, które jest domem naszej czteroosobowej rodziny. Biały, murowany budynek to dom mieszkalny a czarna stodoła pokryta prawie stuletnią dachówką jest pracownią artystyczną. W zasadzie to cała okolica jest naszą pracownią; las, łąki, jezioro i niebo nad nimi. To jest nasze MIEJSCE, gdzie rodzą się myśli, którym później nadajemy kształt fizycznego obiektu plastycznego. Tworzymy, posługując się różnymi, niezależnymi środkami wyrazu, pozostając w ścisłej więzi z miejscem naszej ćwierćwiecznej mitologii rodzinnej i przede wszystkim z samymi sobą. To jest obszar miejsc intymnych, którego mapa ukształtowana w naszej pamięci opisana jest osobliwymi nazwami rozumianymi tylko przez nas: *morze traw, lisi jar, aleja lipowa, tarasy, cmentarzyk, bobry*... Rytm życia wyznaczają pory roku, ekspresyjnie zaznaczając właściwe sobie zmiany w przyrodzie. Donośne rykowisko jeleni jesienią, wiosenne koncerty na pękający lód na jeziorze, krzykliwa obecność żurawi i dzikich gęsi, stałe tło muzyczne ptasich śpiewów, słońce, wiatry, deszcze, śniegi. Jednocześnie jest to miejsce nasycone swoją historią, naznaczone piętnem dramatycznej historii ziemi warmińskiej i mazurskiej. Tu wyraźniej niż w mieście dostrzegamy i czujemy bycie tu i teraz, kształtujemy najtrudniejszą dla człowieczej psychiki zgodę na siebie, porozumienie z samym sobą. Wyrazem tego jest nasza, każdego z nas indywidualna sztuka. Będąc w głębokim porozumieniu artystycznym i miłości rodzinnej tworzymy każde z nas osobną, diametralnie różną od pozostałych sztukę.

Natalia tworzy malarskie kolaże i murale dopełniając je literackimi, filozoficznymi sentencjami dotyczącymi pamięci i kondycji psychicznej współczesnego człowieka. Julia zaklina na papierze fotograficznym widoki magicznego, pełnego tajemnic lasu, tworząc obrazy twórców ludzkiej psychiki. Ja natomiast tworzę mapy spękań lodu na jeziorze, odbicia konstelacji gwiazdnych na ziemi w postaci geometrycznych schematów ścieżek i dróg leśnych symbolizujących nieprzewidywalne kierunki losu człowieka. „*Jeśli dojdiesz do skrzyżowania dróg – skreść*”. Posłowie w formie czterowiersza jest zapisem realnej, ulotnej chwili, stającej się symbolicznym obrazem miejsca i upływającego czasu. Łączy nas miejsce tworzenia a dzieli różna sztuka. Jesteśmy tu i teraz.

Stanisław Andrzejewski

Julia Andrzejewska

Urodziła się w 1991 roku w Warszawie. Studentka Wydziału Sztuki Mediów warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych oraz Instytutu Twórczej Fotografii w Opawie. W 2013 roku obroniła pracę licencjacką pod kierunkiem dr hab. Prota Jarnuszkiewicza prof. ASP na macierzystym Wydziale, otrzymując wyróżnienie rektorskie za najlepszy dyplom. Stypendystka Funduszu Popierania Twórczości przy Stowarzyszeniu ZAiKS. Uczestniczka kilku wystaw zbiorowych w kraju i zagranicą (m. in. w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Mińsku na Białorusi, na Festiwalu Sztuk w Żyrardowie, w Pałacu Branickich w Warszawie). Zajmuje się fotografią i malarstwem. Charakterystyczne dla prac Julii Andrzejewskiej jest obrazowanie lasu.

Sama autorka pisze o tym tak: „Założeniem mojego programu artystycznego jest zbadanie relacji człowieka z przestrzenią, która go otacza. Problem jej wpływu na funkcjonujących w niej ludzi odnoszę do swoich obszarów i swojej osoby. Miejscem, gdzie realizowałam dotychczas większość projektów był mój dom. Związany jest on z rytuałem wyjazdu i powrotu, jest naznaczony czasem życia, obecności ludzi i okresem ciszy. Uznaję to miejsce za symboliczne. To co jest w nim uderzające, to poczucie życia i śmierci, które łączą się ze sobą tworząc naturalny, coroczny cykl. Cykl, który jest wyznaczany przez opuszczanie tego miejsca przez ludzi i ich powroty. Nie można uciec od myśli, że wyjazdy i powroty są uwarunkowane przyrodą i jej odwiecznym rytmem. Obecność i nieobecność zmienia przestrzeń, jaką jest dom. Obszary bezpieczne, udomowione zanikają, rodzi się potrzeba osvajania miejsc na nowo, granica między znanym i nieznanym zaciera się, pojawia się poczucie zagrożenia, które w kontekście funkcji domu jest nieoczywiste i intrygujące. Każdy inaczej radzi sobie z przestrzenią, która go otacza. Każdy ma inne doświadczenia z konfrontowaniem się z własnymi obawami i lękami. Problem relacji z otoczeniem, przemian zachodzących w nim w sposób ciągły i niemożliwy do zatrzymania, dotyka mnie i porusza, powoduje we mnie chęć i potrzebę zatrzymania pewnych chwil.”

<http://cargocollective/andrzejewska>





















Natalia Andrzejewska

Urodziła się w 1986 roku. w Warszawie. Jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie oraz studiów podyplomowych w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk; studiowała również w Accademia di Belle Arti w Wenecji. Doktorantka w Instytucie Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. J. Kochanowskiego w Kielcach.

Wyróżniającą cechą jej twórczości jest łączenie teoretycznej refleksji i autorskich tekstów z działaniami z zakresu sztuk wizualnych. Praktykę artystyczną łączy z badaniami nad historią sztuki i kultury – czego efektem są różnorodne formy aktywności twórczej. Zajmuje się malarstwem, sztuką w przestrzeni publicznej, ilustracją. Kuratorka i producentka wydarzeń kulturalnych: wystaw plastycznych, spektakli teatralnych, koncertów; projektantka przestrzeni ekspozycyjnych, animatorka kultury, autorka opracowań teoretycznych na temat opieki konserwatorsko-kuratorskiej sztuki współczesnej. Publikowała m.in. w *Innovative Approaches to the Complex Care of Contemporary Art* (London 2012), *Studia i materiały konferencji naukowej studentów konserwacji i restauracji dzieł sztuki* (Kraków 2012), *Sztuka i Dokumentacja* (Łódź 2013). Brała udział w kilkunastu wystawach w kraju i zagranicą, współpracowała m.in. z Teatrem Polonia (2009), Festiwałem Filmu i Sztuki Dwa Brzegi (2009), Akademią Sztuk Pięknych w Wenecji (2010), Galerią Krytyków Pokaz (2011), Galerią Studio (2012), Interdyscyplinarnym Festiwałem Sztuk w Żyrardowie (2010-2014). Laureatka II nagrody w konkursie artystycznym LG (2010). Stypendystka ZAiKS (2014). Obecnie związana jest z Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN.

W swojej twórczości bazuje na doświadczeniu słowa, nieustannie badając obszar kontaktu literatury i sztuk wizualnych. Ważnym problemem Jej twórczości jest zagadnienie integralności dzieła sztuki, zjawisko fluktuacji i syntezy gatunków sztuki, źródeł idei dzieła totalnego/*Gesamtkunstwerk*.

W malarstwie odnosi się do procesu zagłębiania w podświadomość, w obszar, w którym rozgrywają się wewnętrzne przemiany, konfrontacje z emocjami, dzięki czemu może określić kolejne fazy własnego rozwoju. Budując zjawisko emocjonalnego palimpsestu nakłada wspomnienia na prawdę, impresję na fakt, tworząc ażur myśli, historii i słów splecionych w jeden węzeł.

Na poziomie estetycznym konsekwentnie łączy minimalizm stosowanych barw z dekoratywnością motywów geometrycznych. Wyczuwa ducha dawnych awangard. Powtarza za myślą konstruktywistyczną autonomizację płaszczyzny obrazu i umowność przestrzeni malarskiej. Intuicyjnie podąża za pojęciem *konstrukcji plastycznej* z jej wyrazistością, autotelicznością wizualnej struktury. Wszystko poddaje dyscyplinie intelektualnej, dążąc do osiągnięcia maksymalnej czystości i ścisłości form: prostoty, celowości i logiki.













OBRAZ RODZI SIĘ Z CHAOSU FORM, LINII I STRUKTUR, TAK, JAKBY WŚCIEKŁY BAŁAGAN NAGLE UŁOŻYŁ SIĘ W HARMONIJNY KSZTAŁT, A Z BEZŁADU MYŚLI WYŁONIŁO SIĘ SŁOWO, KTÓRE JESTEM ZMUSZONA WYPLUĆ I ZAPISAĆ.

MOJE NOTATKI SĄ GNIEWNE, BUDOWANE Z POROZRZUCANYCH ELEMENTÓW, SZYBKIMI RUCHAMI, W ZŁOŚCI, KTÓRA UDAREMNIA PRECYZJĘ. OBRAZ ZOSTAJE ZBUDOWANY, ALE JEDEN NIEPRZEMYŚLANY RUCH GROZI ZAWALENIEM SIĘ CAŁEJ KONSTRUKCJI. FORMUJĘ, UKŁADAM, WYCISZAM LĘK, SPRZĄTAM CHAOS, MEDYTUJĘ. OBRAZ JEST TYLKO FRAGMENTEM DOMYŚLNEJ CAŁOŚCI, ZWRACA UWAGĘ NA NIEOBECNY POCZĄTEK I KONIEC.

PISZĘ OBRAZY, OBRAZY-NOTATKI, OBRAZY-UDERZENIA. POWSTAJĄ POD WPŁYWEM WEWNĘTRZNEGO NAKAZU TWORZENIA ŁADU W RZECZYWISTOŚCI POZBAWIONEJ SYMETRII. SĄ ZAPISEM POSZUKIWAŃ, NOTACJĄ WAHANIA, TREŚCIĄ OSOBISTEGO MANIFESTU. DĄŻĘ DO STWORZENIA KODU WŁASNEJ SZTUKI, PRZEKROCZENIA ZAMKNIĘTEJ ZNACZENIOWO FORMY LITER.

WSZYSTKO DZIEJE SIĘ W BEZDECHU. POD POWIERZCHNIĄ REALNOŚCI WSTRZYMUJĘ ODDECH I ZACZYNAM MYŚLEĆ. ZANURZAM GŁOWĘ I CZUJĘ SKUPIENIE, KTÓRE POZWALA MI ZAPAŚĆ SIĘ NA PARĘ CHWIL WE WŁASNE WNĘTRZE. ZACZYNAM WOLNIEJ ODDYCHAĆ, JAK PODCZAS SNU. OSIĄGAM STAN PODOBNY DO CHWILI MIĘDZY SNEM, A PRZEBUDZENIEM.

TWORZENIE JEST DLA MNIE PROCESEM O CHARAKTERZE IMPLOZJI - NAGŁYM ZAPADANIEM SIĘ MATERII W ZAMKNIĘTYM OBSZARZE. JAK ZAPADANIE SIĘ ŚCIANEK NACZYNNIA POD WPŁYWEM PANUJĄCEGO PODCIŚNIENIA.

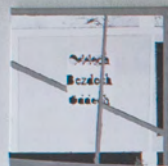
WSZYSTKO KIERUJĘ DO WEWNĄTRZ. OTULAM SIĘ, ZANURZAM W SOBIE, USPOKAJAM ODDECH. NA SKRAJU JAWY I SNU, W BEZDECHU, INSTYNKTYWNE I W OGROMNYM SKUPIENIU RODZI SIĘ MYŚL. TO INTYMNY MOMENT.

NIEUSTANNIE SZUKAM FORMUŁY DLA NIEWYMIERNOŚCI ŚWIATA, WARTOŚCI ŻYCIA, SIŁY WOLI, GRANIC CZASU. KONSTRUUJĘ SYSTEM, MAPĘ, KTÓRA UMOŻLIWI PORUSZANIE SIĘ PO OBSZARZE ABSTRAKCYJNYCH POJĘĆ. INDYWIDUALNA KONCEPCJA TWÓRCZOŚCI OPARTA NA TAKIM SYSTEMIE, MOŻE DOPIERO ZOSTAĆ PODNIESIONA DO RANGI UNIWERSALNEGO PRZESŁANIA. PROSTOTA KOMUNIKATU JEST KLUCZEM.

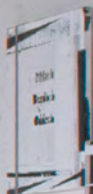
SIE

W

BEZDECHU



ZAST









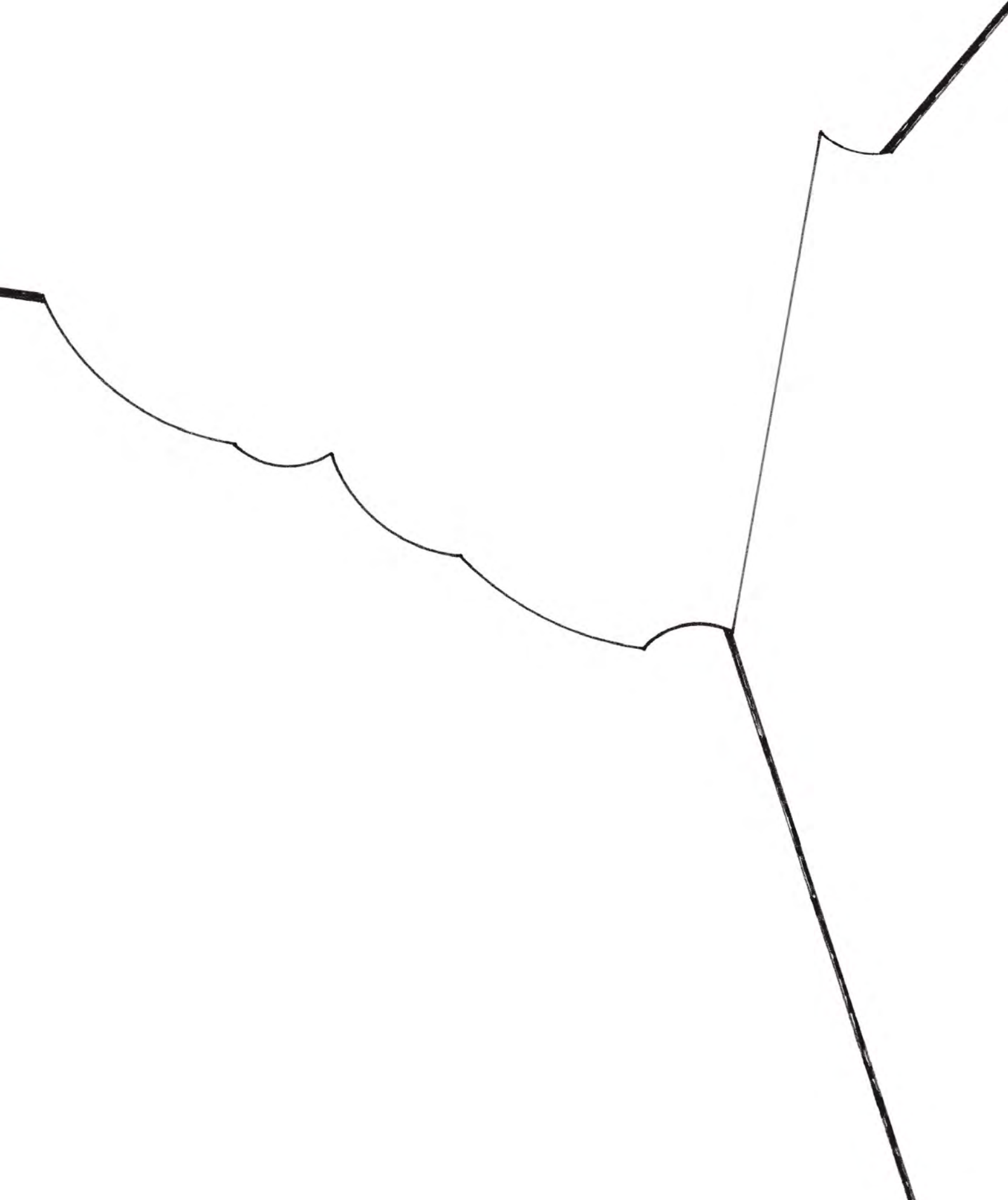


Stanisław Andrzejewski

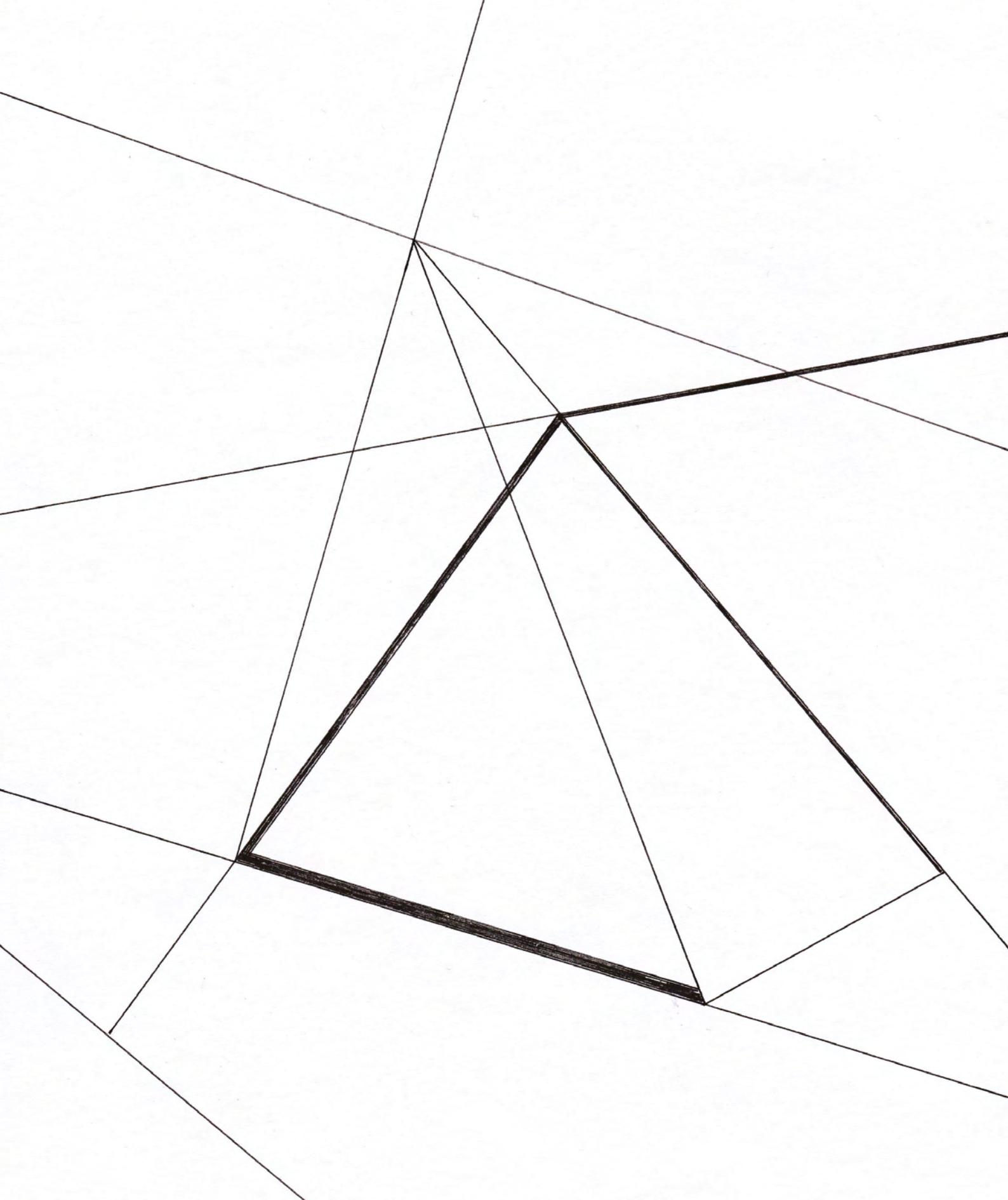
W latach 1970-1975 studiował malarstwo w pracowni prof. Tadeusza Dominika i tkaninę artystyczną w pracowni prof. Wojciecha Sadleya na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Od roku 1975 do 2009 roku był dydaktykiem macierzystego Wydziału, gdzie prowadził mistrzowską Pracownię Sztuki Włókna. W roku 1992 stworzył Pracownię Tkaniny Artystycznej na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Warszawie, którą prowadził do 2014 roku. W latach 2003-2010 kierował Magisterską Pracownią Artystyczną, prowadził również Seminarium Magisterskie na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Od roku 2010 do 2014 współpracował z Uniwersytetem Muzycznym w Warszawie. Od 2009 roku pracuje na Wydziale Sztuki Mediów ASP w Warszawie, gdzie stworzył i prowadzi Pracownię Słowo – Obraz – Znak – Znaczenie. W roku 1998 otrzymał tytuł profesora sztuk plastycznych. W latach 1990-1993 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Malarstwa. W roku 1993 został wybrany prorektorem ASP w Warszawie i pełnił tę funkcję przez dwie kadencje do roku 1999. W kadencji 2002-2005 pełnił funkcję dziekana Wydziału Malarstwa ASP w Warszawie. Od 1999 roku przez dziesięć kolejnych lat był Rzecznikiem Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego. Jest laureatem nagród, m.in. Nagrody Indywidualnej Ministra Kultury i Sztuki za wybitne osiągnięcia artystyczne i dydaktyczne (1996 r.), Złotego Medalu Zasługi (2004 r.), Medalu stulecia Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (2005 r.) oraz najwyższego honorowego odznaczenia Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Nagrody Pegaza (1996 r.). Swoje doświadczenia artystyczne i dydaktyczne wzbogacił wizytując różne uczelnie artystyczne m.in. Akademię Sztuk Pięknych w Berlinie (1996 r.), Amsterdamie (1999 r.), Paryżu (2000 r.), Uniwersytet Halwen w Kairze (2003 r.), Akademii Sztuk Pięknych w Rzymie, Perugii, Florencji, Wenecji (2005 r.). Swoje prace prezentował na ponad stu osiemdziesięciu indywidualnych i zbiorowych wystawach w galeriach i muzeach w Europie, w obu Amerykach, Afryce, Azji i Australii. Z ważniejszych wystaw i miast należy wymienić: Warszawę, Łódź, Kraków, Białystok, Poznań, Elbląg, Olsztyn a także Kopenhagę, Nevers, Reims, Bazyleę, Grasse, Cannes, Paryż, Kassel, Pragę, Bukareszt, Madryt, Lizbonę, Essen, Sydney, Mexico City, Owen Sound i Sharbrookei Sackville w Kanadzie, Sztokholm, Landskrone, Hamburg, Amsterdam, Hawanę, Mediolan, Rzym, Perugię, Kair, Rabat, Fez, Marrakesz i ostatnio Jerozolimę i Betlejem. Jest autorem książek „Rysowanie światłem” (2008 r.), „Czterdzieści dni na pustyni” (2008 r.), „Geometria pustyni” (2010 r.), artystycznych książek „Morze Śmierci” (2011 r.), „Zagięcie linii prostej” (2013 r.). W przygotowaniu do druku jest książka w wydaniu albumowym „Za dużo słów za mało”.

Jego twórczość rozgrywa się na szerokim polu różnych dziedzin sztuki i obejmuje malarstwo, rysunek, rzeźbę ceramiczną, przestrzenne formy tkackie a także słowo literackie. Nie zatrzymując się na dłużej przy jednej z nich, wędruje po zróżnicowanych przestrzeniach, poszukując i w odkrywaniu znajdując satysfakcję tworzenia. Tym również tłumaczy się Jego głęboka potrzeba wędrowania. Podróże po pustyniach świata jako metafizycznym obszarze ziemskim stały się największą inspiracją Jego twórczości. Od wielu lat realizuje artystyczny projekt „Geometria pustyni”.

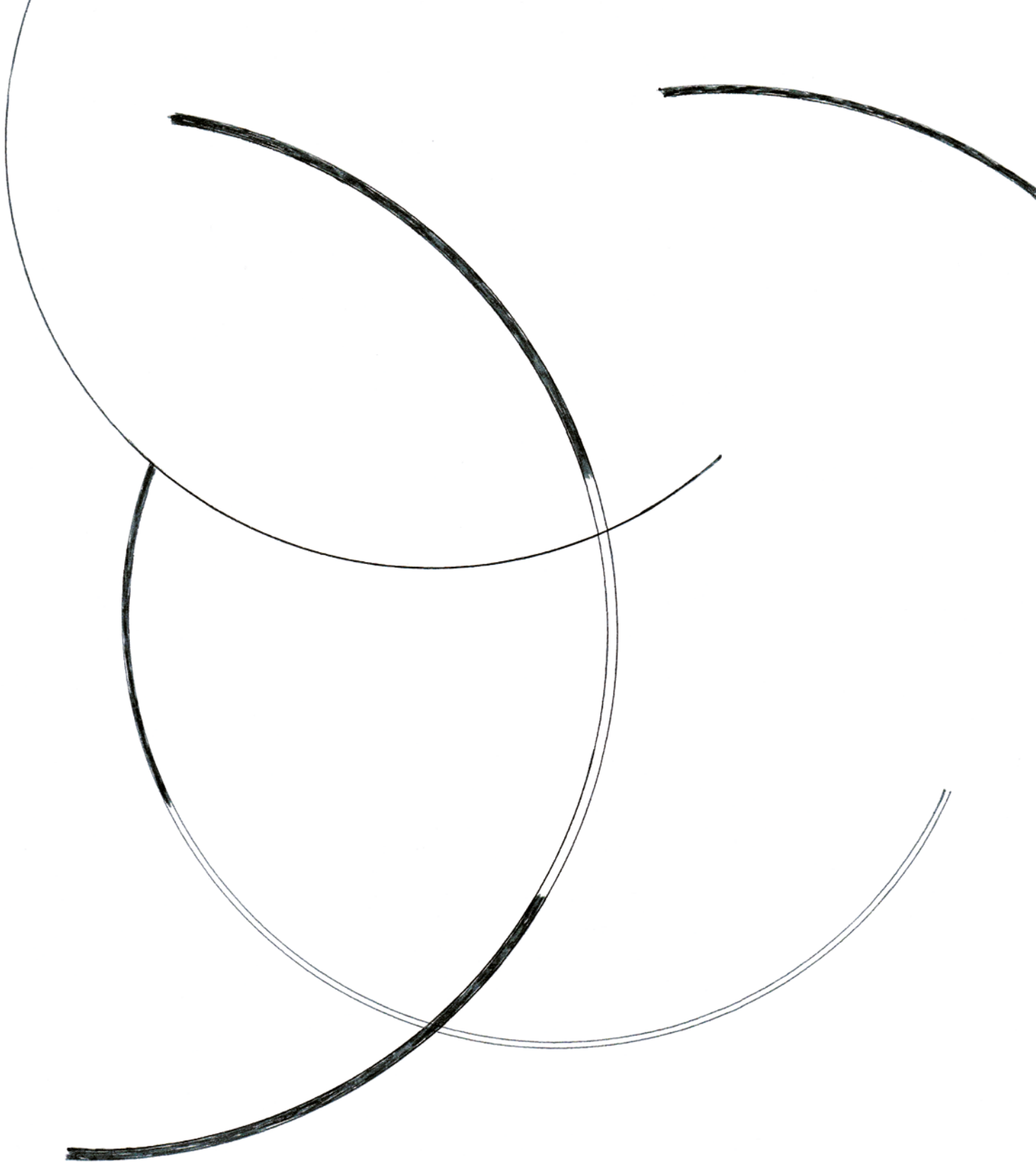
stanislaw.andrzejewski@asp.waw.pl



Ja to nie ja to nie ten czas ludzie mają i ten a powinni trwać w bezruchu



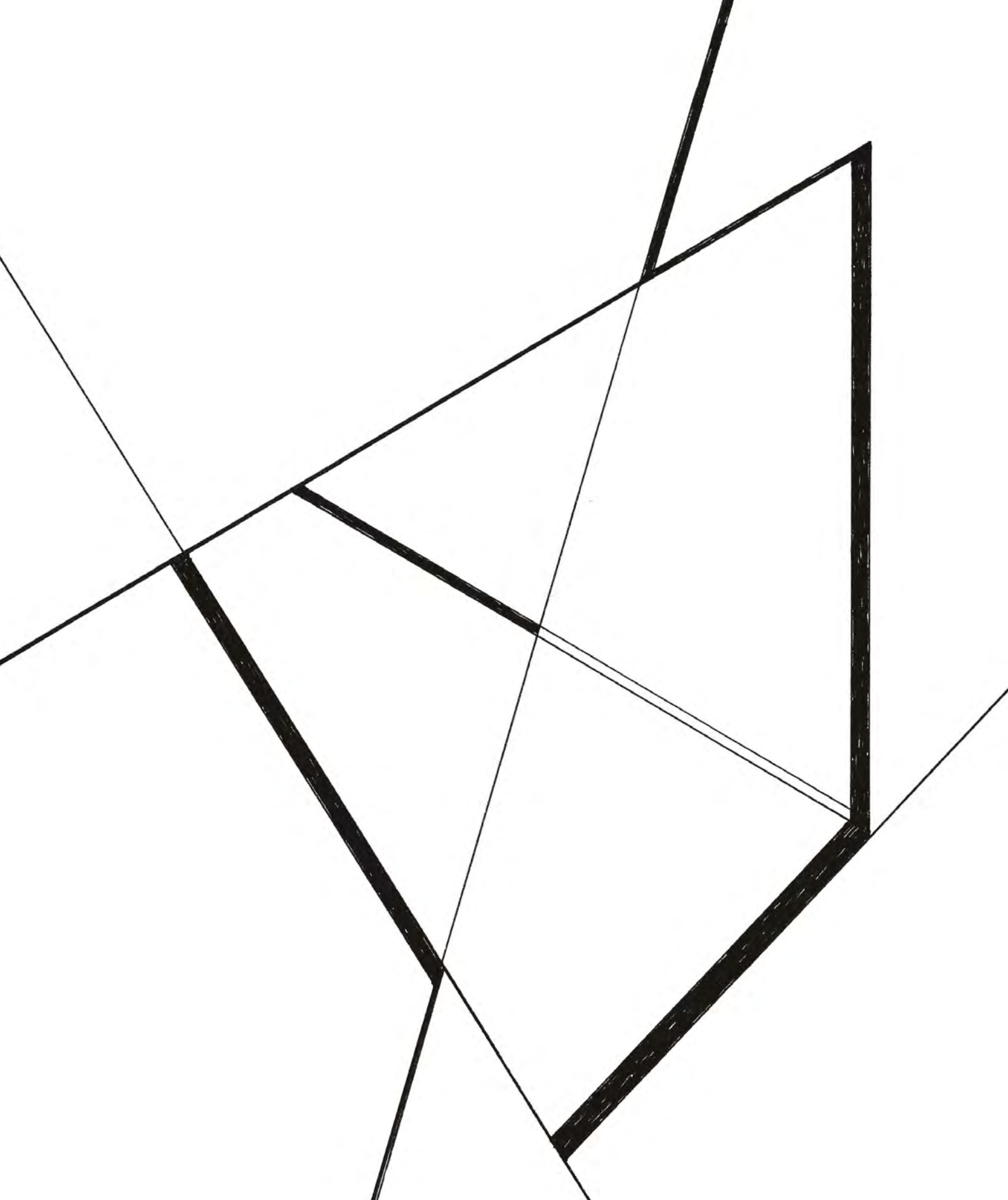
czas
się
czas się kończy się czas
się
czas

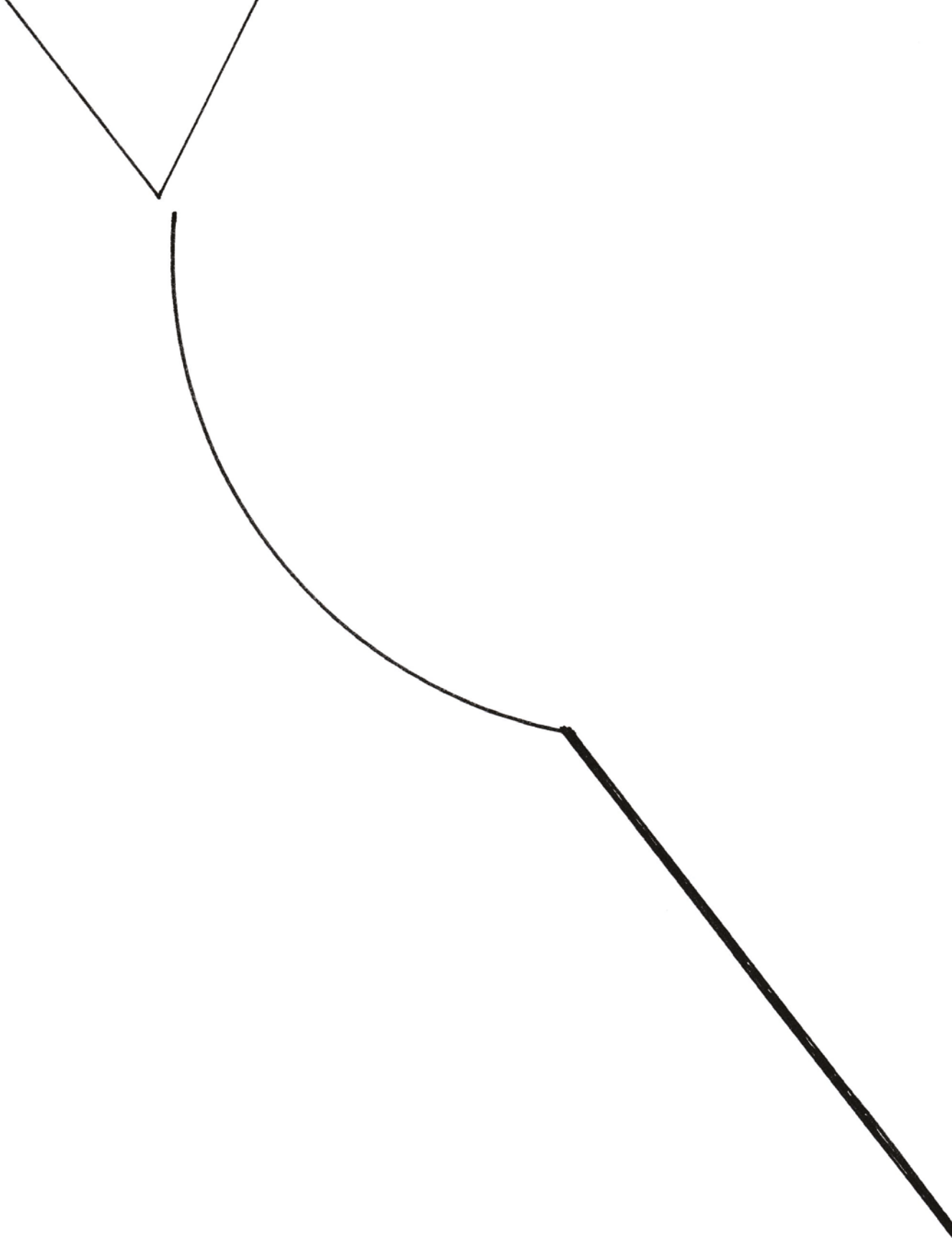


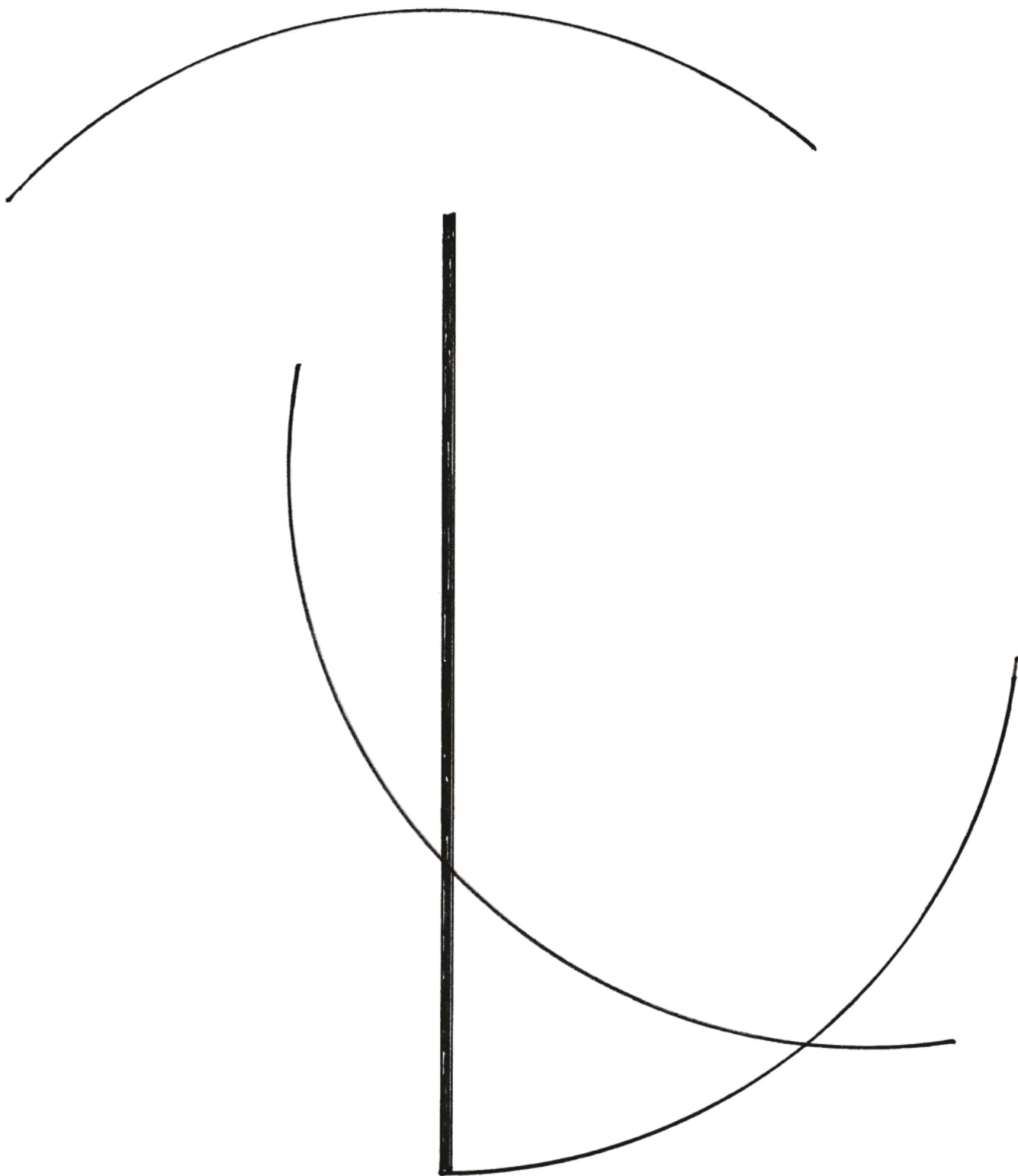
suche słowa opisują wilgotne miejsca niezwykle trafnie

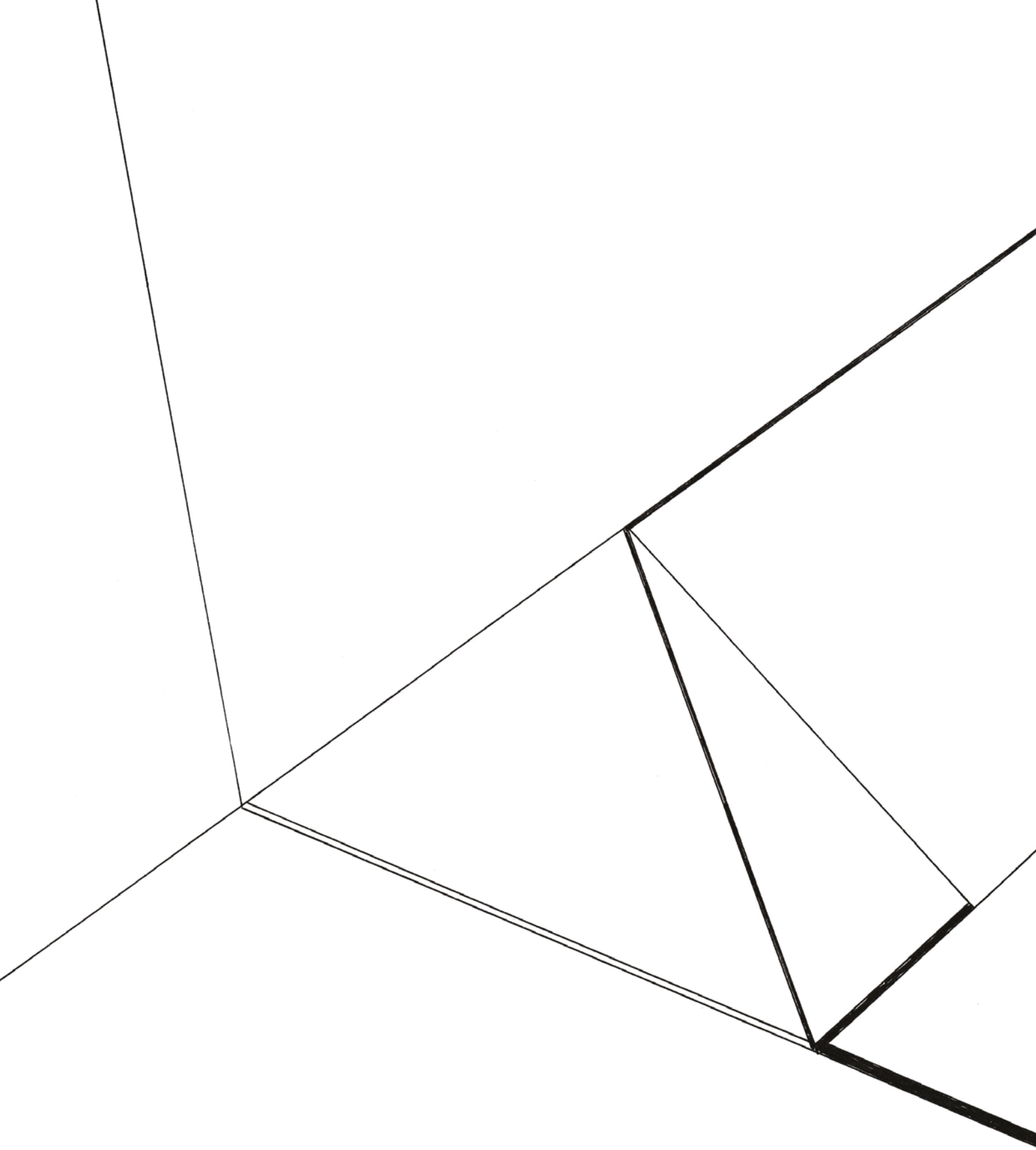
suche słowa obciążają wilgotne miejsca niezwykle ciężko

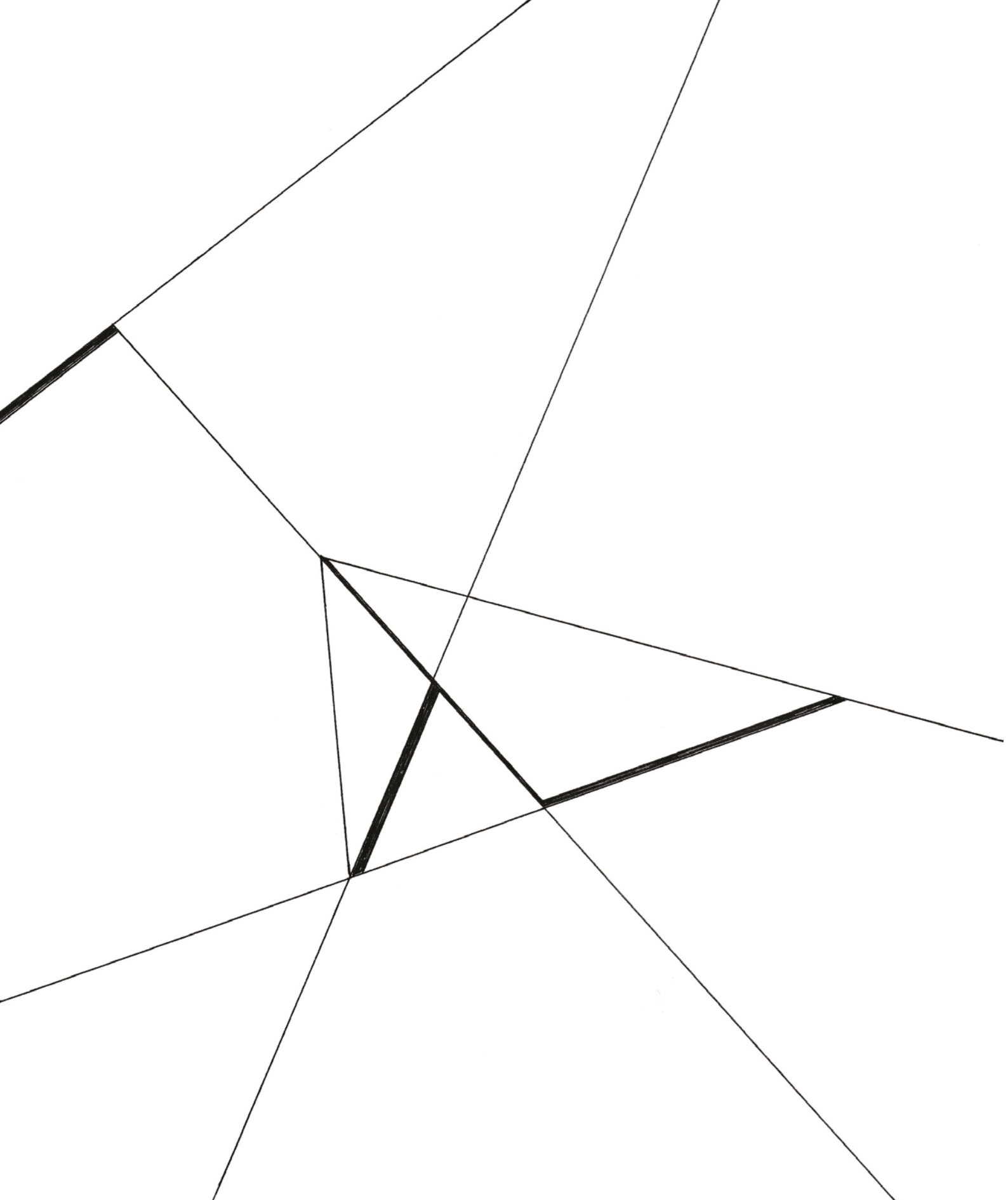
spokój
cisza niedająca się opisać
przez krótką chwilę czułem
obecność











Posłowie:

O godzinie czwartej cztery zaśpiewał ptak
jedna szarość zamieniała się w drugą
obraz stawał się z wolna widzialny
Ptak śpiewał

Pelnik 31 kwietnia 2013 r.



Od lewej: Natalia, Stanisław, Julia

Projekt okładki, opracowanie graficzne, zdjęcia:
Julia Andrzejewska

Skład i łamanie: Julia Andrzejewska

Druk: MDruk, Warszawa

© 2015 Studio Gravite, Olsztyn

ISBN 978-83-9261-427-2

Wydawca: Studio Gravite, Olsztyn

Projekt współfinansowany przez Fundusz Popierania Twórczości
przy Stowarzyszeniu Autorów ZAiKS